

I LIGA PIŁKI NOŻNEJ – JESIEŃ 1985

BIULETYN INFORMACYJNY BKS LECHIA

RUCH

CHORZÓW

- LECHIA

GDAŃSK



Niedziela, 6 października godzina 11.00
Stadion B.K.S. LECHIA w Gdańsku

Po dziesięciu kolejkach

1. Widzew	16 : 4	15—5	6	4	—
2. Ruch	15 : 5	17—11	7	1	2
3. Górnik Z.	14 : 6	27—7	7	—	3
4. Legia	14 : 6	20—12	6	2	2
5. Lech	11 : 9	10—9	3	5	2
6. Katowice	10 : 10	14—13	3	4	3
7. Górnik W.	10 : 10	13—16	3	3	4
8. ŁKS	9 : 11	13—13	3	3	4
9. Lechia	9 : 11	11—14	2	5	3
10. Pogoń	9 : 11	12—16	2	5	3
11. Zagłębie S.	9 : 11	11—17	4	1	5
12. Śląsk	8 : 12	12—13	3	2	5
13. Stal	8 : 12	8—12	3	2	5
14. Bałtyk	7 : 13	10—18	2	3	5
15. Motor	7 : 13	8—16	1	5	4
16. Zagłębie L.	4 : 16	3—12	1	2	7

Strzelają najcelniej

7 bramek — Zgutczyński
 6 bramek — Iwan, Kossowski, Warzycha
 5 bramek — Kajrys, Majka, Tarasiewicz
 4 bramki — Arceusz, M. Bąk, Buncol, Lizończyk, Okoński, Przygodzki, Robakiewicz, Smolarek, Toché

Bramki dla Lechii: Pekała i Mezejko po 2 oraz Kamiński, Nowicki, J. Bąk, Obłewski, Grembocki, Małek i Salach po 1.

11 kolejka

Lech — ŁKS, Śląsk — GKS Katowice, Górnik W. — Bałtyk, Motor — Stal, Zagłębie S. — Zagłębie L., Lechia — Ruch, Górnik Z. — Pogoń, Widzew — Legia.

Nareszcie!

Początek był trudny, szło jak po przysłowiowej grudzie. Nawet niezła czasami gra nie przynosiła oczekiwanych efektów. Co bardziej zniecierpliwieni sympatycy drużyny wykazywali nadmiar chyba nerwowości. Stąd zapewne nie zawsze kulturalne okrzyki, często wręcz epitety; czy przystość prawdziwym kibicom to inna kwestia, ale przecież były... Niektórym — nie znającym widać praw sportu — wydawało się, że zespół tworzy się z dnia na dzień, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. A to nie tak...

Teraz nastroje są diametralnie inne. Po przerwie — spowodowanej meczem reprezentacji z Belgią — nasza jedenastka gra o niebo skuteczniej. Po remisie w derbach w Gdyni, wreszcie zwycięstwa! Nad Stalą w Gdań-

sku i nad Zagłębiem w Lubinie. Pierwsze w tym sezonie a potem i pierwsze w meczu wyjazdowym. I to od chwili ponownego awansu do ekstraklasy! To uspokoiło tych najbardziej niecierpliwych, dało nieco satysfakcji i... spokoju.

Można powiedzieć — nareszcie odetchnęliśmy. My kibice, głównie jednak piłkarze i ich opiekunowie. Oni najbardziej odczuwali presję, oni najbardziej pragnęli, a wciąż „nie szło”. Dobrze że przetamano wreszcie tę barierę, teraz można grać z większą swobodą, z większym marginesem „luzu” psychicznego. Bez obawy że każda stracona bramka pogarsza i tak arcytrudną sytuację. Po prostu ta sytuacja — może jeszcze daleka od marzeń — jest już znacznie lepsza. Choć nadal życzymy sobie i naszej jedenastce ciągłego marszu w górę. Stać ją na to. Powodzenia!

Kadra biało-zielonych

Bramkarze — Janusz Stawarz (ur. 1959), Marek Woźnik (63), Krzysztof Adamczyk (68).

Obrońcy — Jacek Grembocki (65), Janusz Możejko (57), Ryszard Szewczyk (60), Andrzej Salach (59), Zenon Małek (60), Bogusław Oblewski (57), Piotr Czaja (67).

Pomocnicy i napastnicy — Maciej Kamiński (59), Mirosław Pąkala (61), Dariusz Wójtowicz (65), Marek Kowalczyk (61), Aleksander Cybulski (62), Grzegorz Łazarek (64), Jacek Bąk (62), Janusz Miller (63), Jarosław Nowicki (61), Marek Ługowski (64).

Trener — Wojciech Łazarek. Asystent trenera — Bogusław Kaczmarek. Kierownik drużyny — Roman Józefowicz. Lekarz — dr Piotr Tomaszewski. Specjalista odnowy — Jarosław Oficjański.

Za tydzień w Szczecinie

W dwunastej kolejce jedenastka Lechii gra w Szczecinie. Rywalem biało-zielonych będzie tamtejsza Pogoń. Rywal nie najwyższej klasy, ale na pewno groźny. Szczególnie na własnym stadionie. Zespół dowodzony przez doświadczonego szkoleniowca, Leszka Jezierskiego, pokonał głęboki kryzys, jaki przeżywał kilka miesięcy temu i zalicza się obecnie do grona drużyn środka. W zespole gra reprezentant kraju, Ostrowski, gra kilku innych znanych piłkarzy (Kensy, Turowski, Leśniak, Urbanowicz).

Pogoń nie ma na koncie większych sukcesów, największe osiągnięcie to trzecie miejsce w lidze w roku 1984. W ub. sezonie szczecinianie wygrali w Gdańsku 1:0, w rewanżu w Szczecinie było 0:0. Jak tym razem? Trzymamy kciuki!

Witamy gości

Gościmy dziś na stadionie we Wrzeszczu rywala najwyższej klasy. Chorzowski Ruch stanowi w polskiej piłce jakby osobny rozdział. To jedyny klub, który nigdy nie był poza ekstraklasą, to także rekordzista w kolekcjonowaniu mistrzowskich tytułów. Łącznie tych tytułów zdobyli „niebiescy” czternaście! Pierwszy w roku 1933, ostatni w 1979.

Było też w drużynie wielu wybitnych piłkarzy. Nawet trudno w krótkiej notce wszystkich wymienić. Największym był niewątpliwie Gerard Cieślik, uznawany za piłkarza powojennego 40-lecia. Przed laty grywał on na tym stadionie, tak jak i arywało wielu jeszcze znakomitości z chorzowskiej jedenastki. Obecnie Ruch — po latach pewnego kryzysu — znów należy do najlepszych, znów „przymierza” się do tytułu. Procentuje praca doskonałego trenera, Władysława Żmudy.

A oto kadra Ruchu: bramkarze — Janusz Jojko (60) i Ryszard Kołodziejczyk (65); obrońcy — Eugeniusz Kamiński (63), Krystian Walot (56), Waldemar Fornalik (63), Jacek Chorzewski (63), Henryk Pałka (56), Waldemar Waleszczyk (59), Dariusz Fornalak (65); pomocnicy i napastnicy — Mirosław Bąk (61), Mirosław Jaworski (65), Albin Mikułski (57), Józef Nowak (58), Mieczysław Szewczyk (62), Krystian Szuster (63), Grzegorz Walićzek (63), Krzysztof Warzycha (64), Grzegorz Kornas (65), Grzegorz Wagner (66), Grzegorz Kapica (59), Dariusz Knas (66). Trener — Władysław Żmuda, asystent trenera — Piotr Czaja.



Poznajmy się...

GRZEGORZ ŁAZAREK. Gra w naszej drużynie od kilku miesięcy, przeszedł z poznańskiego Lecha latem br. Jest synem trenera biało-zielonych i też piłka od dawna była w jego życiu czymś więcej niż tylko zabawką. Wcześniej zaczął trenować, a stało się to... w Lechii. Jest zatem w jakimś stopniu wychowankiem naszego klubu, choć przenoślił się do Poznania jeszcze jako junior, prawie nieznaną piłkarskim kibicom.

W Lechu rozwinął się jego niewątpliwy talent. Nie bez kozery debiutował w I-ligowej jedenastce późniejszego mistrza kraju, potem grał również w narodowej drużynie młodzieżowej. Dobrze wyszkolony technicznie, dobry przegląd pola, acz pewne braki treningowe (dłuższa przerwa po kontuzji i potem choroba) sprawiają że wciąż nie jest jeszcze w najwyższej dyspozycji. Z każdym tygodniem powinno być lepiej, na to wszyscy liczymy.

Ur. 8 grudnia 1964 roku w Łodzi. Kawaler.

Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego
Gdańsk, ul. Żytnia 4/6

zatrudni natychmiast

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia w Gdańsku

pracowników w następujących zawodach:

**murarz — betoniarz — płytkarz — stolarz — dekarz —
tynkarz-zbrojarz — robotnik niewykwalifikowany — dozorca**

Na stanowiskach robotniczych chętnie zatrudnimy emerytów.

Oferujemy atrakcyjne warunki płac — zgodnie z zakładowym systemem wynagrodzeń — oraz szeroką i różnorodną pomoc socjalną i bytową. Pracownikom zamiejscowym gwarantujemy bezpłatne kwatery.

Bliższych informacji udziela Dział Zatrudnienia i Płac.
Tel. 31-38-66 lub 31-82-35 wewn. 195.

NA TYM STADIONIE OBOWIĄZUJE SPORTOWY, KULTURALNY DOPING! NASZ RYWAŁ JEST RÓWNIEŻ NASZYM GOŚCIEM. POWITAJMY GO OKLASKAMI! DZIŚ SZCZEGÓLNA OKAZJA — GRA NA NASZYM STADIONIE DRYŻYNA KLUBU O WYJĄTKOWYCH TRADYCJACH, WYJĄTKOWYCH ZASŁUGACH. NIE SZCZĘDŹMY OKLASKÓW!

Nagrody czekają Masz szansę wygrać!

Znów spotykamy się na naszym stadionie, znów też organizatorzy dają szansę wygrania atrakcyjnej nagrody. To już tradycja spotkań I-ligowych we Wrzeszczu. Wygrano już radioodbiorniki, sprzęt sportowy i turystyczny, zegarki, pamiątki klubowe itp. cenne przedmioty. Dziś ponownie jest okazja...

Zachodu niewiele — po zakupie programu, należy wypełnić zamieszczony poniżej kupon, wyrwać go i wrzucić do specjalnej skrzynki. I jeszcze jedno — należy to uczynić do chwili zakończenia pierwszej połowy meczu. Losowanie — jak zawsze — w przerwie. Nie zwlekaj! Może dziś szczęście czeka właśnie na ciebie?

Kupon konkursowy ● Kupon konkursowy ● Kupon konkursowy

LECHIA — RUCH

Imię i nazwisko

.....

Adres

.....

Wypełnij czytelnie! ● Wyrwij! ● Wrzuć do skrzynki!
